

I. Sygn. akt I C 434/17

a. **WYROK**

b. **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Dominika Czarnecka

Protokolant: Marta Antonowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko P. Z.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do powódki D. K. zawartą w dniu 8 marca 2013 r. przed notariuszem J. C. w Kancelarii Notarialnej w T. (Rep. A (...)) umowę darowizny lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w T., objętego księgą wieczystą Kw nr (...), dokonaną przez małżonków S. C. (1) (uprzednio Z.) i S. Z. (1) na rzecz ich córki P. Z. - w celu ochrony wierzytelności powódki stwierdzonych prawomocnymi nakazami zapłaty z dnia 23 marca 2012 r. sygn. akt VI Nc – e (...) i z dnia 27 listopada 2012 r. sygn. akt VI Nc- e (...) Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1179 zł (tysiąc sto siedemdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania i nie obciąża pozwanej kosztami postępowania w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I C 434/17

UZASADNIENIE

Powódka D. K. wniosła pozew przeciwko P. Z. o uznanie za bezskuteczną wobec powódki umowy darowizny z dnia 8 marca 2013 r., przenoszącej własność lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T. przez małżonków S. C. (1) (uprzednio Z.) i S. Z. (1) na ich córkę P. Z..

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka D. K. jest wierzycielem S. Z. (1) i posiada względem niego dwa tytuły wykonawcze: zaopatrzone w klauzulę wykonalności nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 23 marca 2012 r. (sygn. VI Nc-e (...)) oraz zaopatrzone w klauzulę wykonalności nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 27 listopada 2012 r. (sygn. VI Nc-e (...)). Oba prowadzone przeciwko dłużnikowi postępowania egzekucyjne są nieskuteczne i zmierzają do umorzenia. Wierzycielka nawet nie próbowała przystąpić do toczącej się egzekucji z nieruchomości dłużnika, albowiem suma zgłoszonych do tej pory wierzytelności znacznie przewyższa wartość tej nieruchomości. Nie zważając na wysokość zadłużenia i brak możliwości zaspokojenia wierzycieli, w dniu 8 marca 2013 r. S. Z. (1) z małżonką S. Z. (2) przekazali w drodze umowy darowizny, sporządzonej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...)2013 r. przed notariuszem J. C. w T., na rzecz swojej małoletniej córki P. Z. prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...), znajdującego się w budynku przy ul. (...) w T., zapisanego w księdze

wieczyste nr (...). Wyżej wskazane zachowanie dłużnika wypełnia dyspozycję art. 527 k.c., albowiem: a) w momencie dokonywania zaskarżonej czynności prawnej dłużnik wiedział o swoich zobowiązaniach względem poprzednika prawnego powódki, b) zaskarżona czynność została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż w jej wyniku dłużnik stał się niewypłacalny w jeszcze wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności, c) w drodze zaskarżonej czynności prawnej osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem (jego małoletnia córka) uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. Z uwagi na wystąpienie trzeciej przesłanki bez znaczenia pozostaje również to, czy obdarowana wiedziała, iż dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. W tej sytuacji żądanie pozwu należy uznać za uzasadnione.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności podniosła, że powództwo winno zostać oddalone co do zasady, albowiem umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T. obarczona jest sankcją bezwzględnej nieważności, a co za tym idzie nieważna jest również umowa darowizny z dnia 8 marca 2013 r. Wolą S. i S. Z. (1) nie było bowiem nabycie prawa własności nieruchomości przy ul. (...) w T. do majątku wspólnego, ale nabycie tej nieruchomości na rzecz swojej małoletniej córki P. Z.. Wobec jednak faktu, że małoletnia P. Z. nie spełniała wymagań wskazanych w uchwale Rady Miejskiej w T. z dnia 25 maja 2005 r. nr (...) i nie mogła nabyć przedmiotowego lokalu, S. i S. Z. (1) postanowili zawrzeć pozorowaną umowę sprzedaży lokalu na swoją rzecz, a następnie darować go córce. Stąd też małżeństwo Z. wraz z Prezydentem Miasta T. jedynie symulowali zawarcie umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T., w porozumieniu zmierzając do rzeczywistego przeniesienia własności lokalu na rzecz P. Z.. W myśl zatem art. 83 § 1 k.c. umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego jest nieważna. W drugiej kolejności pozwana podniosła, że w sprawie nie występuje konieczna dla skargi pauliańskiej przesłanka pokrzywdzenia wierzycieli. S. Z. (1) przysługuje bowiem udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej przy ul. (...) w S.. Wartość rynkowa tej nieruchomości wynosi co najmniej 820.400 zł. Obecnie za przedwczesny należy uznać wniosek powódki, że nie jest ona w stanie zaspokoić swoich wierzytelności w łącznej kwocie 23.572 zł z wyżej wskazanego majątku dłużnika. Powódka nie podjęła nawet takiej próby. Co ważne, art. 533 k.c. pozwala obdarowanej pozwanej zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu powódki poprzez wskazanie mienia dłużnika, wystarczającego do zaspokojenia tego roszczenia. W ocenie strony pozwanej wyżej wskazana nieruchomość jest właśnie składnikiem majątku dłużnika, z którego powódka może się realnie zaspokoić. W trzeciej kolejności pozwana podniosła, że umowa darowizny z dnia 8 marca 2013 r. była dokonywana bez świadomości pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwana nie mogła posiadać takiej wiedzy, albowiem w chwili zawierania umowy miała zaledwie trzynaście lat. O niewypłacalności S. Z. (1) nie miała również pojęcia jego żona S. Z. (2), albowiem w tym czasie istniał już między darczyńcami rozkład pożycia małżeńskiego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 kwietnia 1999 r. S. Z. (1) i S. C. (1) zawarli związek małżeński. W wyniku zawarcia związku małżeńskiego S. C. (1) przyjęła nazwisko Z.. P. Z. jest córką w/w małżonków, urodziła się w dniu (...)

(dowody: odpis zupełny aktu małżeństwa - k. 79; odpis zupełny aktu urodzenia - k. 55)

Lokal położony przy ul. (...) w T. należał do zasobów miejskich, a jego najemcami byli S. oraz S. Z. (2). Mieszkanie to stanowiło dom rodzinny matki pozwanej, w którym dorastała i w którym mieszkali jej rodzice. W 2005 r. pojawiła się możliwość wykupu przedmiotowego lokalu mieszkalnego z 90% bonifikatą. W dniu 18 października 2006 r. S. i S. Z. (1) zawarli z Prezydentem Miasta T. porozumienie w sprawie postanowień umowy notarialnej sprzedaży wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego. Następnie strony zawarły umowę sprzedaży tego lokalu. Niezależnie od powyższego w 2008 r. S. i S. Z. (1) kupili nieruchomość gruntową przy ul. (...) w S., na której rozpoczęli budowę domu jednorodzinnego. W trakcie małżeństwa S. Z. (2) i S. Z. (1) matka S. Z. (2), G. C. (1), informowała córkę o swoich podejrzeniach, że S. Z. (1) zaciąga zobowiązania finansowe. Również brat S. Z. (2), Z. C., informował siostrę, że sposób prowadzenia działalności gospodarczej przez S. Z. (1) jest podejrzany i wymaga czujności. Na mocy umowy darowizny z dnia 8 marca 2013 r., zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem J. C. w T. (rep. A (...)), S. Z. (2) i S. Z. (1) darowali swojej małoletniej córce P. Z. prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...), znajdującego się w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w T., dla którego Sąd Rejonowy w Tczewie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Zdając sobie

sprawę z problemów finansowych męża S. Z. (2) nakłoniła go do zawarcia w dniu 15 lipca 2013 r. umowy majątkowej małżeńskiej, ustanawiającej rozdzielność majątkową małżeńską. W dniu 23 września 2013 r. S. Z. (2) wniosła pozew o rozwód. Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku rozwiązał przez rozwód bez orzekania o winie związek małżeński zawarty między S. C. (1) z domu C. a S. Z. (1). Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 6 maja 2014 r. S. Z. (2) powróciła do swojego nazwiska rodowego, tj. C..

(dowody: protokół ół uzgodnienia postanowień umowy notarialnej - k. 127-128; protokół zeznań S. Z. (2) i S. Z. (1) w sprawie rozwodowej - k. 80v.-83 akt II C 3917/13; wyrok rozwodowy - k. 105 akt II C 3917/13 umowa darowizny - k. 10-13; odpis z księgi wieczystej Kw nr (...) - k. 14-19; zeznania świadka S. C. (1) - k. 229-230; zeznania świadka G. C. (1) - k. 230-230v.; zeznania świadka Z. C. - k. 230v.-231; zeznania świadka M. P. (1) - k. 231-232; zeznania pozwanej P. Z. - k. 232; odpis zupełny aktu małżeństwa – k. 79)

W dniu 23 marca 2012 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. VI Nc-e (...), w którym zobowiązał S. Z. (1) do zapłaty na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w R. kwoty 11.252,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 14 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w kwocie 2.544,52 zł. Wobec braku sprzeciwu pozwanego nakaz zapłaty się uprawomocnił, a w dniu 12 czerwca 2012 r. nadano mu klauzulę wykonalności. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Tczewie z dnia 26 września 2016 r. wyżej wskazanemu nakazowi zapłaty z dnia 23 marca 2012 r. nadano klauzulę wykonalności na rzecz D. K. wskutek przejścia uprawnień.

(dowody: tytuł wykonawczy - k. 21-22; postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności - k. 20)

W dniu 27 listopada 2012 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. VI Nc-e (...), w którym zobowiązał S. Z. (1) do zapłaty na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w R. kwoty 12.318,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 1.743,96 zł od dnia 28 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, od kwoty 491,66 zł od dnia 9 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 10.082,78 zł od dnia 6 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty; oraz kosztami postępowania w kwocie 2.557,85 zł. Wobec braku sprzeciwu pozwanego nakaz zapłaty się uprawomocnił, a w dniu 15 stycznia 2013 r. nadano mu klauzulę wykonalności. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Tczewie z dnia 6 października 2016 r. wyżej wskazanemu nakazowi zapłaty z dnia 27 listopada 2012 r. nadano klauzulę wykonalności na rzecz D. K. wskutek przejścia uprawnień.

(dowody: tytuł wykonawczy - k. 24-26 [70-71]; postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności - k. 23)

Jeszcze w 2012 r. pierwotny wierzyciel S. Z. (1) zainicjował przeciw niemu postępowanie egzekucyjne na podstawie nakazu zapłaty z dnia 23 marca 2012 r. Z kolei w 2013 r. pierwotny wierzyciel S. Z. (1) zainicjował przeciw niemu postępowanie egzekucyjne na podstawie nakazu zapłaty z dnia 27 listopada 2012 r.

(dowody: zawiadomienia komornika - k. 27, 28)

Pismami z dnia 25 kwietnia 2017 r. komornik sądowy zawiadomił D. K., iż nie jest w stanie zlokalizować dalszych składników majątkowych dłużnika oraz że przeciwko dłużnikowi prowadzi postępowania egzekucyjne z wniosku 21 wierzycieli, egzekwujących łącznie ok. miliona złotych plus dalsze odsetki. Stąd też komornik zamierza umorzyć postępowania egzekucyjne z uwagi na ich bezskuteczność.

(dowody: zawiadomienia komornika - k. 27, 28)

Postanowieniem z dnia 5 września 2017 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie nakazu zapłaty z dnia 27 listopada 2012 r., z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Następnie postanowieniem z dnia 13 września 2017 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie nakazu zapłaty z dnia 23 marca 2012 r., z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

(dowody: postanowienia komornika o umorzeniu postępowania - k. 69, 88)

W 2018 r. D. K. przyłączyła się do egzekucji z udziału dłużnika S. Z. (1) wynoszącego 1/2 w prawie własności nieruchomości przy ul. (...) w S. (Kw nr (...)), celem próby zaspokojenia roszczeń stwierdzonych nakazami zapłaty z 23 marca 2012 r. i 27 listopada 2012 r. W piśmie z dnia 18 czerwca 2018 r. komornik sądowy stwierdził, iż prowadzi egzekucję zarówno co do udziału S. Z. (1) (1/2), jak i do udziału S. C. (1) (1/2) w prawie własności nieruchomości przy ul. (...) w S. (Kw nr (...)). Na chwilę sporządzania pisma łączna kwota egzekwowanych przez wszystkich wierzycieli zobowiązań wynosiła 472.175,80 zł, z czego odpowiedzialność solidarna obojga właścicieli dotyczyła kwoty 396.612,01 zł, w pozostałym natomiast zakresie zobowiązany jest wyłącznie S. Z. (1). Komornik wskazał, że należności uprzywilejowane wynoszą odpowiednio 18.151,82 zł (art. 1025 § 1 ust. 1 k.p.c.) oraz 31.479,50 zł (art. 1025 § 1 ust. 1 k.p.c.). Wierzytelność wierzyciela hipotecznego wynosi 378.460,19 zł. Natomiast należności zabezpieczone hipoteką przymusową na nieruchomości opiewają na kwotę 206.890,32 zł. W ocenie komornika aktualne realia egzekucji pozwalają na przyjęcie, iż wierzytelności D. K. nie mają szans na jakiegokolwiek zaspokojenie. Aby do tego takiego zaspokojenia doszło, przedmiotowa nieruchomość musiałaby zostać sprzedana w drodze licytacji za cenę o 250.000 zł wyższą od ceny szacunkowej, i to z zastrzeżeniem, że do tego czasu nie zostaną zgłoszone do egzekucji inne należności korzystające z pierwszeństwa w zaspokojeniu. Wartość nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego oszacowano na niespełna 400 000 zł.

(dowody: pisma komornicze - k. 222, 226, 227; wyciągi z księgi wieczystej Kw nr (...) - k. 29-32, 224-225; zeznania świadka S. C. (1) - k. 229-230; zeznania świadka G. C. (1) - k. 230-230v.; zeznania świadka M. P. (1) - k. 231-232)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w głównej mierze na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, które nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron, a których prawdziwość i rzetelność nie budziła wątpliwości Sądu. Do ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd wykorzystał wyrok rozwodowy oraz protokół zeznań S. Z. (2), znajdujące się w aktach rozwodowych Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygn. II C 3917/13. W ocenie Sądu złożone przez nią w toku sprawy rozwodowej zeznania cechują się przymiotem prawdziwości i szczerości. Nie przewidywała ona bowiem, że zeznania te zostaną wzięte pod uwagę w przyszłości do oceny motywów, jakimi kierowała się przy dokonywaniu darowizny na rzecz córki.

Ustalenia swe Sąd oparł także na zeznaniach pozwanej P. Z. oraz częściowo na zeznaniach świadków: S. C. (1), G. C. (1), Z. C. i M. P. (1). Sąd dał wiarę w całości zeznaniom pozwanej P. Z., przyjmując, że jako trzynastolatka pozwana nie miała wiedzy o konflikcie małżeńskim jej rodziców, nie wiedziała o długach ojca i przyczynach darowania jej mieszkania. Jednocześnie Sąd częściowo nie dał wiary zeznaniom złożonym przez świadków, tj. w zakresie, w jakim były sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki. A mianowicie, S. C. (1) twierdziła, że o długach męża dowiedziała się tuż przed rozwodem. G. C. (1) zeznała, że ostrzegła córkę przed długami S. Z. (1), ale mimo to córka nie miała świadomości o tych długach aż do czasu rozprawy rozwodowej. Z. C. i M. P. (1) zeznali, że prowadzili z S. Z. (1) interesy gospodarcze, wiedzieli o nieprawidłowościach finansowych w jego działalności, ale jednocześnie jedynie sugerowali siostrze, aby kwestią tą się zainteresowała. Ponadto także wskazali, że siostra o długach męża w chwili darowizny prawdopodobnie nie wiedziała. Uznanie tych zeznań za niewiarygodne podyktowane było tym, że sprzeczne z logiką jest, by cała rodzina, poza S. C. (1) – żoną S. Z. (1), zatem osobą mu najbliższą i prowadzącą wspólnie z nim gospodarstwo domowe, miała świadomość długów S. Z. (1). Poza tym przeczy temu protokół zeznań z rozprawy rozwodowej, gdzie S. C. (1) wprost przyznała, że długi męża były przyczyną konfliktów w małżeństwie już trzy lata przed wniesieniem pozwu rozwodowego - co miało miejsce we wrześniu 2013 r. - a zawarcie umowy majątkowej małżeńskiej było bezpośrednim skutkiem zadłużenia męża. Świadek nie potrafiła również wyjaśnić, dlaczego zdecydowała się na zawarcie umowy darowizny lokalu mieszkalnego na rzecz córki akurat w 2013 r., czyli 7 lat po jego nabyciu, szczególnie, że twierdziła, iż lokal ten był kupiony, by od razu darować go córce. Niewątpliwie niedokonanie darowizny wcześniej nie było to podyktowane tym, że nie chciała stracić bonifikaty, jaką uzyskała, płacąc cenę przy nabyciu mieszkania przy ul. (...). Co prawda z protokołu uzgodnienia postanowień umowy notarialnej sprzedaży w drodze bezprzetargowej lokalu mieszkalnego wynikało, że udzielona bonifikata podlegała zwrotowi w sytuacji zbycia przez nabywcę lokalu

przed upływem 5 lat od dnia nabycia, jednakże z wyjątkiem zbycia na rzecz osoby bliskiej. W realiach sprawy nie istniało zatem ryzyko obowiązku zwrotu bonifikaty, gdyż mieszkanie to darowano osobie bliskiej – córce. To wszystko przeczy prawdziwości zeznań świadków w zakresie wiedzy S. C. (1) o długach męża i powoduje uznanie, że darowiznę tę dokonała w intencji uniemożliwienia skierowania egzekucji do darowanej rzeczy. Niewiarygodne były także zeznania świadków S. C., G. C. i M. P. wskazujące na nabycie przez S. C. mieszkania przy ul. (...) ze zgromadzonych przed ślubem oszczędności. Stanowiły one bowiem li tylko wyraz przyjętej, obmyślanej taktyki procesowej, co stanie się przedmiotem dalszej części rozważań. Na wiarę zasługiwały natomiast zeznania wszystkich świadków w pozostałym zakresie, szczególnie w tym, w jakim wskazywali na zadłużenie S. Z., bowiem były one wzajemnie spójnie i korelowały z nieosobowym materiałem dowodowym.

W tak poczynionych ustaleniach faktycznych żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy jest sporny. Strona pozwana podnosiła, że umowa darowizny z dnia 8 marca 2013 r. jest nieważna; zakwestionowała, by zawarcie umowy darowizny miało na celu pokrzywdzenie wierzycieli; zakwestionowała, by o tym pokrzywdzeniu wiedziała; jak też zanegowała, by zawarcie przedmiotowej umowy w istocie pozbawiło powódkę realnej możliwości zaspokojenia się z majątku S. Z. (1). W zeznaniach swych świadków S. C. (1) wskazywała nadto, że mieszkanie przy ul. (...) nabyła z pieniędzy, które zaoszczędziła, będąc panną.

Na wstępie, odnieść należy się do kwestii przynależności w/w nieruchomości do określonej masy majątkowej. Zgodnie z art. 31 ust. 1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Ponadto w art. 33 k.r.o. ustawodawca wymienił przedmioty lub składniki majątku, które należą do majątku osobistego każdego z małżonków, nawet jeżeli zostały nabyte w trakcie małżeństwa. Na kanwie powyższych przepisów należy stwierdzić, że w obowiązującym systemie prawnym występuje domniemanie faktyczne, iż przedmioty nabyte w trakcie wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków zostały nabyte z majątku dorobkowego - na rzecz małżeńskiej wspólności majątkowej. Jeżeli natomiast strona chce wykazać, iż nabycie danych przedmiotów nastąpiło z majątku odrębnego, to okoliczność ta musi wynikać nie tylko z oświadczenia dokonującego transakcji małżonka, ale także z całokształtu okoliczności tego nabycia (tak też słusznie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lutego 2003 r., sygn. IV CKN 1721/00). W postanowieniu z dnia 16 października 1997 roku (sygn. I CKU 130/97) Sąd Najwyższy podkreślił, że w sytuacji gdy nieruchomość nabyta została w czasie trwania związku małżeńskiego, a małżonkowie pozostają we wspólności majątkowej, zasadą jest, że nieruchomość ta wchodzi do majątku wspólnego. Odstępstwa od zasady sformułowanej w art. 32 ust. 1 k.r.o. nie może uzasadniać nawet okoliczność, że stroną umowy był tylko jeden z małżonków, a także okoliczność, że tylko jeden z małżonków ujawniony został w księdze wieczystej. Wyjątki wyliczone zostały bowiem wyczerpująco w art. 33 k.r.o. Biorąc pod uwagę powyższe należało stwierdzić, że skoro lokal mieszkalny przy ul. (...) w T. został nabyty przez S. i S. Z. (1) po zawarciu przez nich związku małżeńskiego, w którym obowiązywała zasada wspólności ustawowej, mieszkanie to co do zasady stanowi majątek wspólny małżonków. Jeżeli małżonek twierdzi inaczej musi on wykazać, że tak nie jest (ciężar dowodowy jest po stronie małżonka, który twierdzi, że mieszkanie stanowi jego majątek osobisty). Na gruncie niniejszego postępowania strona pozwana nie sprostала ciężącemu na niej ciężarowi dowodu. Lokal mieszkalny przy ul. (...) w T. został zakupiony przez oboje małżonków - S. i S. Z. (1); oboje zostali wpisani do księgi wieczystej; z umowy darowizny wynika, że nieruchomość stanowiła majątek wspólny małżonków, a w sprawie nie przedłożono żadnych dowodów, które mogłyby sugerować, że to S. C. (1) zapłaciła cenę zakupu mieszkania ze środków zaoszczędzonych przed ślubem. Co prawda twierdziła tak świadek S. C. (1) i jej siostra M. P. (1), jednakże zeznania te nie są wiarygodne i stanowią jedynie taktykę procesową. Zaakcentować bowiem trzeba, że reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika strona pozwana przez ponad rok trwające postępowanie nie podnosiła okoliczności, że mieszkanie zostało nabyte do majątku osobistego S. C., w swych pismach twierdząc przeciwnie. Również na ostatnim terminie posiedzenia zarzut taki nie został podniesiony. Jedynie w swych zeznaniach świadkowie pytani przez pełnomocnika pozwanej na tę okoliczność, notabene poza zakresem tezy dowodowej, twierdzili w sposób wyżej wskazany. Z pola widzenia nie może zniknąć nadto i to, że w 2006 r. sytuacja majątkowa stron była dobra. W 2008

r. zakupili dom, byli także właścicielami drogich samochodów. Wydawali więc wspólnie zarobione pieniądze. W wątpliwość zatem podać należy stanowcze twierdzenie świadka M. P., że pieniądze za które zakupiono mieszkanie, były zaoszczędzone przed ślubem, tym bardziej, że cena wykupy to jedynie 3.180 zł. Zauważyć przy tym trzeba, że świadek G. C. (1) na pytanie, z jakich środków nabyto mieszkanie, nie udzieliła już tak stanowczej odpowiedzi, wskazując tylko, że S. C. pracowała za granicą i miała pieniądze. W ocenie Sądu zeznania te, jako niemające pokrycia w pozostałym materiale dowodowym nie wystarczają do obalenia domniemania, że nieruchomości lokalowa wchodziła w skład majątku wspólnego małżonków. Brak jest bowiem dowodów potwierdzających, że wskazywane oszczędności rzeczywiście zgromadzono. Nie wiadomo bowiem, w jakiej kwocie, z jakiego źródła miałyby pochodzić i gdzie je zgromadzono.

W dalszej kolejności przedmiotem rozważań był zarzut pozwanej, zgodnie z którym umowa darowizny z dnia 8 marca 2013 r. jest nieważna, albowiem umowa sprzedaży tego mieszkania została zawarta dla pozorów.

W świetle art. 83 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. W wyroku z dnia 23 czerwca 1986 r. w sprawie I CR 45/86 Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych.

W ocenie strony pozwanej umowa sprzedaży mieszkania była pozorna, albowiem wolą S. i S. Z. (1) nie było nabycie przedmiotowego lokalu do swojego majątku wspólnego, ale do majątku małoletniej córki P. Z.. Brak możliwości wykupu mieszkania na rzecz córki skutkowałam zawarciem umowy pozorowanej. Zarzut ten należało uznać za oczywiście niezasadny. Istnieje bowiem dystynkcja pomiędzy sytuacją, gdy umowa zawarta jest dla pozorów, czego istotę, przytaczając orzeczenie Sądu Najwyższego, wyżej scharakteryzowano, a sytuacją, w której strona obrotu prawnego, nie mogąc bezpośrednio zrealizować zamierzonego celu gospodarczego, zawiera wcześniej umowę cywilnoprawną z myślą o późniejszym dalszym rozporządzeniu swoim mieniem. Druga z wymienionych sytuacji jest typowa dla realiów gospodarki rynkowej i nie wiąże się z nią akt pozorności. Składając w niniejszej sprawie zeznania S. C. (1) wyraźnie podkreśliła, że zrobiłaby wszystko, aby dane mieszkanie znalazło się w jej majątku rodzinnym. Nie mogąc zatem, w związku z ograniczeniami nałożonymi uchwałą Rady Miejskiej T., wykupić mieszkania w imieniu swojej małoletniej córki, S. i S. Z. (1) podjęli świadomą decyzję o wykupie mieszkania na własną rzecz, z ewentualnym zamiarem darowania tego mieszkania w przyszłości córce. Złożone przez małżeństwo Z. oświadczenia woli należy uznać za świadome, racjonalne i wywołujące skutki prawne. Co istotne, to przecież warunkiem skutecznego przeniesienia własności mieszkania na pozwaną było uprzednie jego nabycie przez małżonków Z.. W tym stanie rzeczy mając na względzie ewidentny brak cech pozorności umowy sprzedaży mieszkania w 2006 r. bezcelowe było przesłuchanie na tę okoliczność działającego w imieniu drugiej strony umowy Prezydenta Miasta T., wobec czego Sąd zważywszy na treść art. 227 k.p.c., wniosek o jego przesłuchanie oddalił.

Przechodząc do instytucji skargi pauliańskiej należy odwołać się do treści art. 527 § 1 k.c., zgodnie z którym, gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Wyżej wskazany przepis przyznaje wierzycielowi uprawnienie do zaskarżania czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli. Zaskarżona może być czynność prawna, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika: bądź dlatego, że z majątku coś ubyło, bądź dlatego, że do niego nie weszło to, co mogło i powinno wejść, gdyby czynność nie została dokonana.

Do zastosowania instytucji skargi pauliańskiej wymaga się zatem wykazania istnienia trzech przesłanek: 1) dokonania przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz

doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, 2) działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, 3) wiedzy lub możliwości (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Za wykazane na gruncie niniejszej sprawy należało uznać istnienie pierwszej przesłanki, tj. tego, że S. Z. (1) zawarł umowę darowizny z dnia 8 marca 2013r., w konsekwencji czego P. Z. uzyskała korzyść majątkową, a wierzyciel S. Z. (1) (powódka) została tą czynnością pokrzywdzona.

Istotą pokrzywdzenia wierzyciela jest powstanie w wyniku dokonania przez dłużnika czynności prawnej sytuacji, która powoduje niemożność, ewentualnie utrudnienie lub też odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., sygn. IV CKN 525/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2004 r., sygn. II CK 128/04). Art. 527 § 2 k.c. precyzuje, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Na gruncie tego przepisu niewypłacalność należy rozumieć jako sytuację, w której dłużnik nie ma możliwości terminowego wywiązywania się ze swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., sygn. I ACa 737/97). Jednocześnie dla zastosowania art. 527 k.c. nie jest konieczne wykazanie, że nastąpiło ogłoszenie upadłości dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., sygn. III CKN 554/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 r., sygn. III CKN 612/97). Wystarczającą przesłanką stwierdzenia stanu niewypłacalności jest wykazanie przez skarżącego wierzyciela, że wobec stanu majątku dłużnika zaspokojenie jego wierzytelności okazało się niemożliwe. Wierzyciel może w tym względzie posiłkować się wszelkimi środkami dowodowymi. O niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. świadczy już m.in. bezskuteczność przeprowadzonej przeciwko niemu egzekucji, która - w odniesieniu do świadczeń pieniężnych - może być prowadzona z różnych, a zatem także tylko z niektórych składników majątku dłużnika. Dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest jednak bezwzględnie konieczne wszczynanie postępowania egzekucyjnego i wykazywanie jego nieskuteczności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 grudnia 1996 r., I ACr 853/96, OSA w Warszawie 1997, nr 3, poz. 23). Jeżeli jednak egzekucja świadczenia pieniężnego przeprowadzona z jednej choćby części majątku okaże się bezskuteczna, jest to wystarczające do przyjęcia, że wykazana została w ten sposób niewypłacalność dłużnika zalegającego z zapłatą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 października 2010 r., I ACa 875/10, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie podkreśla się również, że dla skuteczności skargi pauliańskiej decydujące znaczenie ma rzeczywisty stan majątku dłużnika, gdy wierzyciel żąda zaspokojenia, a uwzględniając wymagania zawarte w art. 316 § 1 k.p.c. – stan istniejący w chwili orzekania (por. wyroki SN z dnia 22 marca 2001 r., sygn. V CKN 280/00; z dnia 23 lipca 2003 r., sygn. II CKN 299/01; z dnia 29 czerwca 2004 r., sygn. II CK 368/03 i z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 471/07 niepubl.).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, wskazać należy, że za pomocą złożonych do akt dokumentów powódka D. K. wykazała, że jest wierzycielką dłużnika S. Z. (1) oraz że dłużnik był niewypłacalny w chwili wyrokowania. Przysługujące powódce wierzytelności zostały stwierdzone nakazami zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 23 marca 2012 r. i 27 listopada 2012 r. Powódka wykazała również, że na podstawie uzyskanych tytułów wykonawczych w 2012 r. i 2013 r. zainicjowano postępowania egzekucyjne do majątku ruchomego i środków pieniężnych dłużnika, które to egzekucje okazały się bezskuteczne z uwagi na niewypłacalność dłużnika. Powódka wykazała również, że aktualnie swoje roszczenia względem S. Z. (1) egzekwuje 21 wierzycieli na kwotę ponad milion złotych, a we wszczętym postępowaniu egzekucyjnym z udziału dłużnika S. Z. (1) wynoszącego 1/2 w prawie własności nieruchomości przy ul. (...) w S. (Kw nr (...)) zgłoszono już do tej pory wierzytelności wynoszące w sumie 472.175,80 zł. Co istotne powódka do tej egzekucji się przyłączyła. Jak wynika z pisma komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne z nieruchomości, aby mogły zostać zaspokojone nieuprzywilejowane wierzytelności przysługujące D. K., cena uzyskana z egzekucji nieruchomości dłużnika musiałaby o 250.000 zł przewyższać cenę szacunkową tej nieruchomości i to przy założeniu, że swych roszczeń nie zgłoszą kolejni wierzyciele hipoteczni. W świetle powyższego nie ulega zatem wątpliwości, iż powódka jest wierzycielką S. Z. (1), a jej dłużnik znajduje się w stanie realnej niewypłacalności, którą to niewypłacalność niewątpliwie zwiększyło darowanie córce nieruchomości położonej przy ul. (...). Gdyby czynności tej nie dokonano powódka mogłaby skierować egzekucję do tej nieruchomości po umorzeniu postępowań egzekucyjnych, w których egzekucję skierowano do ruchomości i

środków pieniężnych. Aktem darowizny dłużnik pogłębił stan swojej niewypłacalności, albowiem usunął z majątku wspólnego cenny składnik majątkowy, powodując, że w majątku wspólnym i osobistym dłużnika nie pozostały składniki majątkowe o wartości pozwalającej na zaspokojenie powódki. Jego działania pozostają zatem w związku z przyczynowym ze stanem niewypłacalności, bowiem do niego doprowadził.

W tym miejscu dodatkowo wskazać trzeba, że nie stanowi przeszkody dla roszczenia z art. 527 k.c. fakt, iż darowizna została dokonana nie tylko przez osobę dłużnika, ale i jego małżonkę. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego nie można mieć wątpliwości, iż wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może żądać na podstawie art. 527 § 1 k.c. uznania za bezskuteczną czynność prawną dokonaną przez małżonków i dotyczącą ich majątku wspólnego, gdy małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania po myśli art. 41 § 1 k.r.o. Przyjęte bowiem rozwiązania w zakresie ukształtowania odpowiedzialności małżonka za długi drugiego małżonka nie mogą eliminować lub ograniczać możliwości dokonywania kontroli pauliańskiej rozporządzeń, obejmujących składniki majątku wspólnego i dokonywanych przez małżonków in fraudem creditoris. W przeciwnym razie doszłoby do znacznego osłabienia zasadniczych funkcji ochronnych tego uniwersalnego środka prawnego przysługującego wierzycielom i związanego z każdą wierzytelnością (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r., sygn. III CZP 19/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., sygn. IV CKN 204/01).

W okolicznościach sprawy zaszła także druga przesłanka z art. 527 § 1 k.c., tj. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wystarczające jest przy tym już tylko samo dowiedzenie przez wierzyciela, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; nie jest natomiast konieczne wykazanie, iż dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela. Świadomość pokrzywdzenia musi istnieć po stronie dłużnika w chwili dokonania czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., sygn. I ACa 737/97). Nie musi to być jednak świadomość dotycząca konkretnego wierzyciela lub konkretnej grupy wierzycieli. Wystarczające będzie w tej sytuacji wykazanie istnienia po stronie dłużnika świadomości, iż dana czynność prawna może potencjalnie skutkować ograniczeniem lub wyłączeniem możliwości zaspokojenia dla ogółu wierzycieli. Wystarczy też, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995 r., sygn. I ACr 1014/94; wyrok Sądu Apelacyjnego w z dnia 12 maja 2005 r., sygn. I ACa 1764/04; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2015 r., sygn. I ACa 1833/14). Ciężar dowodu będzie w tym względzie spoczywać naturalnie na wierzycielu, który powinien wykazać, iż dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli oraz że jednocześnie przy uwzględnieniu miernika należytej staranności właściwego w danym przypadku dla dłużnika ten powinien zdawać sobie sprawę, że dokonanie określonej czynności prawnej mogło prowadzić do powstania lub pogłębienia stanu niewypłacalności.

Na gruncie niniejszego postępowania powódka wykazała, iż S. Z. (1) zawarł umowę darowizny na rzecz swojej córki P. Z. już po tym, jak uprawomocniły się wobec niego nakazy zapłaty z dnia 23 marca 2012 r. i 27 listopada 2012 r. Biorąc pod uwagę powyższe, nie mogło budzić wątpliwości, że dłużnik miał pełną świadomość, iż zawierana przez niego umowa darowizny przyczyni się do uszczuplenia jego majątku, a w konsekwencji do pokrzywdzenia jego wierzycieli. Strona pozwana nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania okoliczności przeciwnej.

W tym miejscu ubocznie wskazać trzeba, że Sąd nie dał wiary, jakoby, w zgodzie z tym co już powiedziano, świadomości pokrzywdzenia wierzycieli nie miała również małżonka dłużnika, S. C. (1). Okoliczność ta pozostaje jednak bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. S. Z. (2) nie jest bowiem dłużniczką D. K. i jej stan świadomości nie jest objęty dyspozycją art. 527 § 1 k.c.

Jeżeli chodzi o trzecią przesłankę, tj. wiedzę lub możliwość dowiedzenia się o pokrzywdzeniu wierzycieli przez osobę obdarowaną, to wbrew stanowisku strony pozwanej przesłanka ta nie musiała zostać wykazana przez powódkę. Zgodnie bowiem z art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Nie ulega wątpliwości, że na mocy umowy darowizny z dnia 8 marca 2013 r. P. Z. uzyskała korzyść majątkową w postaci prawa własności lokalu mieszkalnego

przy ul. (...) bezpłatnie. Tym samym w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 528 k.c., który łagodzi wymogi przewidziane przez art. 527 § 1 k.c.

W następnej kolejności wskazać trzeba, że zgodnie z art. 533 k.c osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika.

Wbrew temu co twierdzi pozwana, dla zatamowania akcji pauliańskiej nie wystarczy jedynie teoretyczna możliwość zaspokojenia się wierzyciela z określonego składnika majątkowego dłużnika. Możliwość takiego zaspokojenia musi być realna. W zgodzie zaś z tym co powiedziano, na chwilę orzekania, a taki stan z mocy art. 316 k.p.c. Sąd bierze pod uwagę, pozwana nie wskazała majątku S. Z. (1), z którego wierzytelność powódki mogłaby z wysokim prawdopodobieństwem zostać zaspokojona. Z zeznań świadków wynika, że dłużnik nie ma majątku, a z pisma komornika, że w aktualnie toczącym się postępowaniu egzekucyjnym wierzytelność powódki nie ma szans na zaspokojenie z przyczyn już wyżej wskazanych. Dlatego też, bacząc na art. 316 k.p.c., wskazać należy, że wnioskowany przez stronę dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy, mającego wycenić nieruchomości, należało na podstawie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oddalić. Bez znaczenia bowiem na chwilę zamknięcia rozprawy jest rynkowa wartość nieruchomości położonej w S., skoro obecnie toczy się postępowanie egzekucyjne, w którym wartość ta została oszacowana na kwotę niepełna 400 000 zł, zbliżoną do wysokości wierzytelności zabezpieczonych hipotecznie. Zaakcentować przy tym trzeba, że mogą zostać jeszcze zgłoszone do egzekucji inne należności korzystające z pierwszeństwa w zaspokojeniu.

Reasumując, zawierając umowę darowizny z dnia 8 marca 2013 r. dłużnik S. Z. (1) pogłębił swoją niewypłacalność, prowadząc do pokrzywdzenia powódki, z czego zdawał sobie sprawę. W tym stanie rzeczy czynność umowy darowizny z dnia 8 marca 2013r. nie może korzystać z ochrony prawnej, a powództwo w niniejszej sprawie zasługuje na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie art. 527 § 1 i 2 w zw. z art. 528 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w punkcie drugim sentencji na podstawie art. 102 k.p.c. Stanowi on, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jednocześnie nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację Sądowi, który dokonuje tego przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r. - II CZ 210/73; T. Demendecki, Komentarz do art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, LEX 2012).

Sąd obciążył pozwaną P. Z. kosztami postępowania jedynie w wymiarze opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1.179 zł, uznając, że pozwana nie przyczyniła się do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie. Należy mieć na względzie, że w momencie dokonywania darowizny z dnia 8 marca 2013 r. P. Z. miała jedynie trzynaście lat. Nie była wtajemniczona w problemy finansowe rodziców, nie miała też świadomości o możliwym pokrzywdzeniu ich wierzycieli. Umowa darowizny została zaś zawarta przez jej przedstawicieli ustawowych. W związku z powyższym sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby obciążanie pozwanej pełnymi kosztami procesu, szczególnie że dopiero wkracza ona w dorosłe życie i jej jedyny majątek stanowi objęta pozwem nieruchomość.